

Sytuacja zmienia się jak w kalejdoskopie. Wczoraj w południe media donosiły o porozumieniu Romy i Cagliari, co później zostało zanegowane przez klub z Sardynii. Dziś z kolei w pogłoskach transferowych pojawiają się Juventus, który ponoć dogadał się z Rossoblu. Prezydent Cagliari, Giulini, mówi o kłopotach w rozmowach z Romą. Jednak po kolei...

W porannym wydaniu *Gazzetta dello Sport* możemy przeczytać, że Roma podwyższyła propozycję za Nainggolana z 11 do 14-15 mln euro. Cagliari chce 17 mln, a lukę można by wypełnić wypożyczeniem młodych piłkarzy. Prezydent Giulini chciałby Vivianiego, który jednak jest bliski transferu do Palermo. Dlatego też na stole negocjacyjnym znaleźli się Verde, Balasa i bracia Ricci. Niemal identyczne doniesienia serwuje w dzisiejszym wydaniu *Il Messaggero*.

Tymczasem portal *unionesarda.it* donosi, że wczoraj wieczorem prezydent Giulini i dyrektor Juventusu, Marotta dopięli porozumienie w sprawie Nainggolana. Juventus przedstawił ofertę 18 mln euro plus kartę Andreasa Tello i wypożyczenie Mattiello. Prezydent Giulini, w rozmowie z Rete Sport, mówi:

- To co czytamy o Nainggolanie, że wciąż są problemy, jest prawdą, w przeciwnym razie już byłby w Romie. Juventus? Nie mogę powiedzieć nic innego.

Autor: abruzzo